



MARINA Szczerpańska

Nr 1 [7] 2023

WSTĘPNIK

ALE KTÓRY

TEN?

„Z przyjemnością przedstawiamy Państwu kolejny numer naszego szkolnego pisma "Logos"! To źródło wiedzy, informacji i inspiracji, które ma na celu promowanie osiągnięć, talentów oraz wydarzeń w naszej szkole podstawowej.

W dzisiejszym numerze "Logos" pragniemy Państwu przybliżyć różnorodne aspekty życia szkolnego, od akademickich osiągnięć uczniów po pasje i zainteresowania naszej społeczności. Chcemy również zwrócić uwagę na wyjątkowe wydarzenia i inicjatywy, które miały miejsce w ostatnich miesiącach.

Jesteśmy dumni, że nasza szkoła to nie tylko miejsce nauki, ale także przestrzeń, w której kształtują się wartości, kreatywność, i współpraca. Dzięki "Logosowi" mamy okazję podzielić się tym z Państwem i zaprezentować, co w szkole dzieje się na co dzień.

Mamy nadzieję, że w trakcie lektury tego wydania "Logosu" znajdziecie wiele interesujących artykułów, zdjęć i inspirujących historii. Dziękujemy za wsparcie i zachęcamy do regularnego czytania naszego pisma, które jest owocem pracy uczniów i nauczycieli. Wszelkie sugestie oraz opinie na temat naszego "Logosu" są mile widziane i mogą pomóc w jeszcze lepszym jego kształtowaniu. Życzymy miłej lektury!"

A MOŻE TEN?

Sztuczna inteligencja (AI) stanowi rewolucyjny obszar nauki i technologii, który transformuje nasz sposób życia, pracy i rozwoju społeczeństwa. Ta dziedzina bada, rozwija i implementuje technologie, które pozwalają maszynom na uczenie się, analizowanie danych, podejmowanie decyzji i wykonywanie zadań, które kiedyś były zarezerwowane tylko dla ludzi. AI jest obecnie jednym z najbardziej fascynujących i dynamicznie rozwijających się obszarów technologicznych, mając ogromny wpływ na różne sektory, takie jak medycyna, przemysł, transport, finanse i wiele innych.

W naszym piśmie o AI przyjrzymy się głębiej temu fascynującemu zagadnieniu, jego historii i rozwojowi, a także wpływowi, jaki wywiera na naszą codzienność. Przyjrzymy się różnym dziedzinom sztucznej inteligencji, takim jak uczenie maszynowe, sieci neuronowe, przetwarzanie języka naturalnego i robotyka. Zbadamy również wyzwania etyczne i społeczne związane z rozwojem AI, włączając dyskusje o prywatności, bezpieczeństwie danych i odpowiedzialności.

Warto poznać zarówno osiągnięcia, jak i potencjalne zagrożenia związane z AI, ponieważ stanowi ona kluczowy element naszej przyszłości. Rozważmy wspólnie, jak możemy wykorzystać potencjał sztucznej inteligencji w sposób odpowiedzialny i korzystny dla

społeczeństwa, dążąc do stworzenia bardziej efektywnego, zrównoważonego i innowacyjnego świata.

NIE, JEDNAK TEN:

Czy wiecie, że dwa poprzednie wstępniaki to dzieło AI?

A ten wstępniak? Czy jesteście pewni, że to nie jest dzieło AI? Jak odróżnić, co jest tworem AI od tego, co jest tworem człowieka? Czy są to błędy? Czy przeciwnie - ich brak? Czy...?

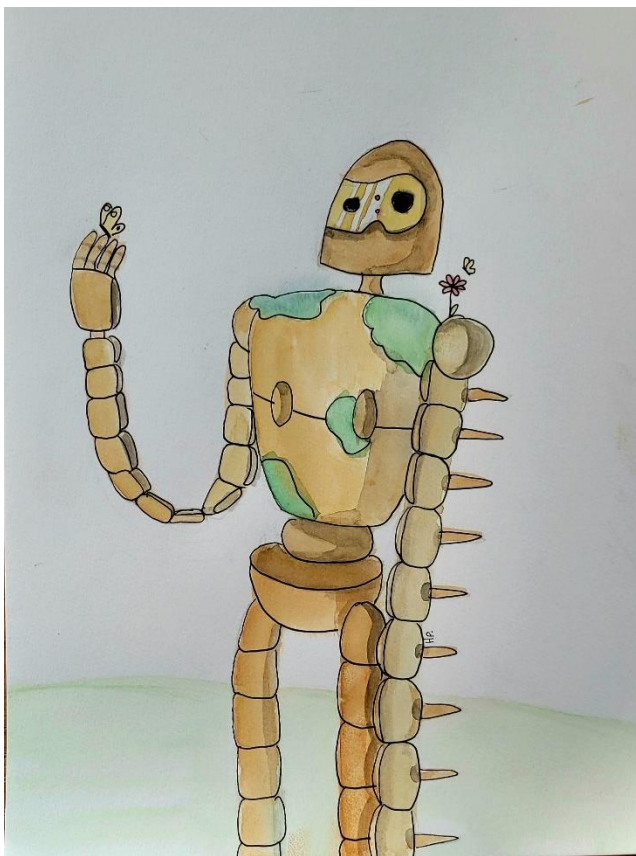
Co to jest AI? Czym jest sztuczna inteligencja? Jaki jest wpływ na współczesność? Jak sobie wyobrażamy jej zastosowanie?...

*Najnowszy numer **LOGOSU** postanowiliśmy poświęcić AI, czyli właśnie sztucznej inteligencji. Od razu okazało się, że nie AI nie należy do przyszłości – jest tylko teraźniejszość, która pozwala nam wyobrażać sobie przyszłość. Przyszłość jest w naszych głowach. Od tego, ile wiemy dziś, zależy to, jak wyobrażamy sobie to, co będzie. Od tego, jak zadamy pytanie ChatGPT, zależy, co nam odpowie – to najlepiej pokazuje zależność AI od nas samych. I właśnie to spotkanie się z AI było dla nas najważniejsze. Może dlatego tyle w tym numerze rozmów. Chcieliśmy oddać głos specjalistom, którzy na co dzień pracują ze sztuczną inteligencją i od nich dowiedzieć się, co sami mamy myśleć. To podstawowe założenie LOGOSU. Nazwa zobowiązuje. Wszak LOGOS to zarówno „słowo”, „pismo” jak i „nauka”. Dlatego zabierając się do pracy nad tym numerem mieliśmy w głowie jedno: skłonić do myślenia. Myślenie to zawsze słowo. Ze słów buduje się język. A złożony język to nauka. Ale greckie słowo logos ma jeszcze jedno bliskie nam znaczenie. Podstawowym doświadczeniem człowieka jest albo ład, albo chaos. Mimo że Grecy uważali, że na początku był chaos, to jednocześnie mieli intuicję, że to, co nas otacza jest boskim językiem, który ma – musi mieć - sens. Być w świecie, to wiedzieć, że świat ma swój język – mądrość to poznawanie tego języka, dopasowywanie swojego języka do tego ładu, który nas otacza. Inaczej... gdybyśmy myśleli inaczej nie powstałoby AI. Gdybyśmy o tym zapomnieli, nie potrafilibyśmy myśleć o AI. Każdy z numerów naszego Pisma jest zaproszeniem do myślenia. Byłoby świetnie, gdyby tych myślących głosów było w SSP26 jak najwięcej.*

Oddając Wam - Drodzy Czytelnicy! - w ręce ten pierwszy w tym roku szkolnym numer, chcemy od samego początku namówić Was do współpracy. Zespół Redakcyjny zmniejszył się o uczniów klas 9, którzy odeszli od nas w czerwcu a wkładali do LOGOSU wiele świetnych prac i pomysłów. Na szczęście z drugiej

strony nasz zespół został od razu bardzo mocno zasilony przez nowych uczniów – uczniów klas piątych. Niemniej jak mówiliśmy na pierwszym zebraniu redakcji, nie ma pisma bez czytelników. Potrzebujemy Was – jesteście dla nas najważniejsi. LOGOS jest WASZ. Chcemy dawać Wam super Pismo. Naszym planem jest oddać w Wasze ręce co miesiąc nowy ciekawy kolorowy numer. Mamy nadzieję, że się nam to uda. Czy ten jest ciekawy? Przekonajcie się sami! Zapraszamy Was do lektury!!!

Redakcja



narysowała Hania Pisowodzka

SZTUCZNA INTELIGENCJA W ŻYCIU CODZIENNYM

Jeśli myślicie, że sztuczna inteligencja jest przyszłością, to jesteście w błędzie. Jest już obecna od dawna w życiu codziennym.

Świetnym przykładem tego, jak AI (sztuczna inteligencja) wpływa na nasze życie, są usługi muzyki i mediów, z których korzystamy na co dzień (np. Spotify, Netflix czy You Tube). Określają to, co chciałbyś posłuchać lub zobaczyć na podstawie twoich poprzednich wyborów, oczywiście, używając sztucznej inteligencji.

Najprostszym przykładem w jaki sposób AI dobiera dla nas określone treści są reklamy w telewizji czy w Internecie. Czasem można mieć wrażenie, że coś śledzi nas, kiedy szukamy konkretnych przedmiotów, a to tylko AI.

Sztuczna inteligencja to także wirtualny asystent w telefonie, jak Siri czy Google Assistant, które mogą wykonywać za nas czynności poprzez rozpoznawanie naszej mowy. Asystent głosowy może sprawdzać dla nas pogodę, otwierać aplikacje, puszczać muzykę i itd.

Kiedy sprawdzamy mapy i szukamy, jak dojechać do konkretnego miejsca na świecie, nowoczesne systemy nawigacyjne np. Google Maps dokładnie wskażą nam drogę, policzą czas dojazdu (uwzględniając ruch drogowy) i podpowiedzą, którym autobusem, tramwajem czy pociągiem będzie najszybciej. Pokażą nam nawet orientacyjny koszt przejazdu i porównają np. z miejską hulajnogą elektryczną. Ten ogrom danych analizuje nie człowiek tylko AI.

A czy sprawdzaliście kiedyś, ile kroków zrobiliście na wycieczce, a może ile pięter dziś pokonaliście? To AI* podpowiedziała Wam, ile kroków trzeba zrobić dziennie dla zdrowia. Wszystkie aplikacje medyczne również analizują wszystko w oparciu o AI.

Jeszcze moja ulubiona funkcja, czyli gry komputerowe, można grać z botami komputerowymi, np. w grach sportowych nie musisz szukać zawodników do zespołu, zostaną oni stworzeni na Twoje potrzeby poprzez sztuczną inteligencję.

To tylko przykłady obecności sztucznej inteligencji w naszym życiu. Jak sami widzicie AI jest wszechobecna, a przyszłość zapowiada się jeszcze ciekawiej, a może jednak nie? Można używać AI do edukacji, medycyny, podróży, ale ona ma także „ciemną stronę”, można za jej pomocą manipulować ludźmi, zachęcać do określonych zachowań czy wyborów, które mogą być niebezpieczne. Wszystko w naszych rękach.

WYWIAD Z MONIKĄ RAKOWSKĄ – GRAFIKIEM KOMPUTEROWYM

W imieniu **LOGOSU** rozmowę przeprowadziła Iliana Nyc.

LOGOS Dzień dobry. Chciałam w imieniu naszego Pisma zacząć naszą rozmowę od takiego pytania: sztuczna inteligencja (AI) jest coraz bardziej powszechna i coraz częściej wykorzystywana w różnych dziedzinach, między innymi w grafice komputerowej. AI potrafi generować piękne obrazy. Czy obawiasz się, że już wkrótce AI zastąpi Cię w pracy?

Pani Monika W pracy zajmuję się tworzeniem grafik, ilustracji oraz innych elementów wizualnych przeznaczonych do różnych celów. W trakcie projektowania zawsze stawiam na współpracę i dobrą komunikację z klientem. I choć AI może być pomocne w mojej pracy, to nie sądzę, by póki co mogło przejąć zawód grafika.

LOGOS Ale obrazy tworzone przez AI są bardzo ładne i łatwo dostępne dla każdego. Dlaczego uważasz więc, że graficy nie muszą czuć zagrożenia?

Pani Monika To proste! AI to tylko odtwórczy algorytm, który korzysta z dostępnych zasobów w Internecie i nie jest w stanie stworzyć czegoś nowego. Brakuje mu ludzkiej kreatywności. I choć na pierwszy rzut oka grafiki wydają się atrakcyjne, w rzeczywistości są tylko przetworzoną kopią istniejących już obrazów. Brakuje im unikatowości i właściwie wszystkie są do siebie podobne.

Poza tym stworzone obrazy są pełne błędów i wymagają korekty człowieka. AI póki co nie jest w stanie zastąpić kreatywności i doświadczenia grafików.

Zresztą sama sztuczna inteligencja zapytana, czy w przyszłości wyprze zawód grafika, odpowiada, że nie jest to niemożliwe, właśnie z powodu braku inwencji twórczej.

LOGOS Może nie wszyscy klienci mają takie wymagania, może dla niektórych ważniejsze jest to, że obrazy stworzone przez AI są darmowe? Czy liczba Twoich klientów nie zmniejszyła się z tego powodu?

Pani Monika AI to tylko narzędzie i jak każde narzędzie wymaga obsługi przez osobę znającą się na rzeczy. Sztuczna inteligencja tworzy obrazy naszymi słowami. Są to tzw. „promtlines”, czyli zestawy wyrazów kluczowych, które AI analizuje i na podstawie których tworzy obraz. Wydaje się to bardzo proste, ale niestety AI ma kłopoty z zachowaniem proporcji, anatomią, a także komunikacją z użytkownikiem. Dlatego samo wygenerowanie ilustracji przez

sztuczną inteligencję to za mało. Oprócz tego potrzebna jest wiedza choćby z zakresu historii sztuki, technik graficznych i malarskich, doświadczenie i wyczucie stylu. Tylko wtedy możemy osiągnąć zamierzony, a nie przypadkowy rezultat.

Zawsze znajdą się klienci, którzy zdecydują się na oszczędności. Takie jest prawo rynku.

LOGOS Powiedziałaś, że AI może być pomocne w projektowaniu grafik, czy wykorzystujesz sztuczną inteligencję w swojej pracy?

Pani Monika Podstawą udanego i niepowtarzalnego projektu jest kreatywność, wiedza i wsłuchanie się w potrzeby klienta. AI pomaga mi jednak usprawnić moją pracę poprzez automatyzację części procesów i czynności, co przekłada się na większość wydajność w tworzeniu projektów.

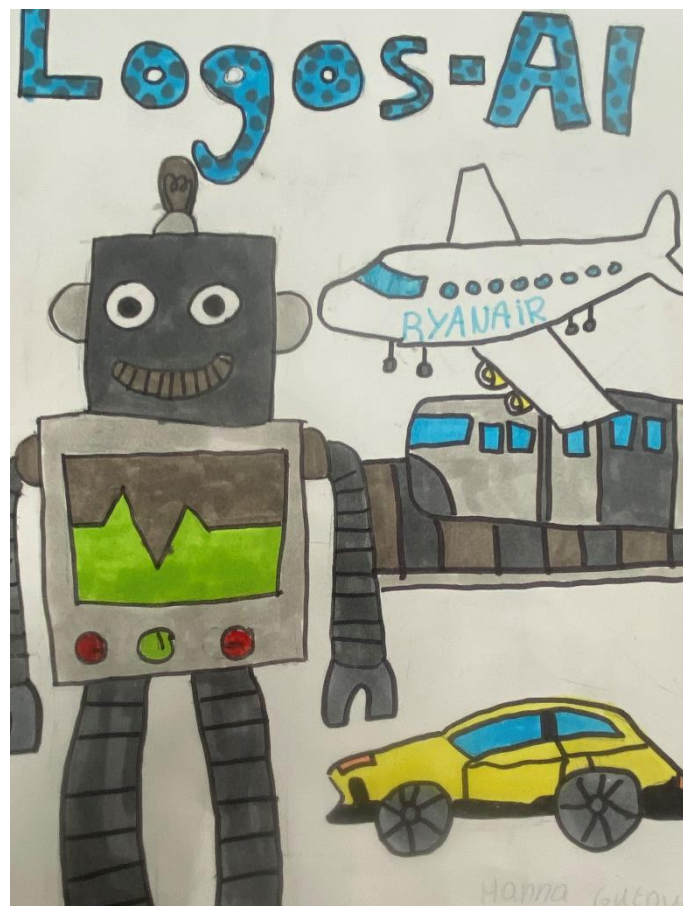
Dzięki AI mogę więcej eksperymentować, szybciej modyfikować projekt oraz porównywać jego różne warianty, by wybrać ten najlepszy.

LOGOS Czy według Ciebie AI ma więcej wad czy zalet?

Pani Monika Doceniam pozytywne aspekty AI w mojej pracy, takie jak skrócenie czasu projektowania, możliwość eksperymentowania z nowymi stylami, czy też szybki podgląd efektu końcowego.

Osobiście traktuję AI jak kolejne i bardzo przydatne narzędzie, które wykorzystuję do osiągnięcia celu. To po prostu innowacyjna metoda pracy, która ma przynieść określony wynik, póki co niedoskonała. Jednak wraz z rozwojem tej technologii z całą pewnością AI jeszcze nie raz nas pozytywnie zaskoczy.

LOGOS Bardzo dziękuję za rozmowę.



narysowała Hanna Gutowska

SZTUCZNA INTELIGENCJA – ROZMOWA

Rozmowę z Panem Jerzym Zambrowskim w imieniu LOGOSU przeprowadziła Malina Falkowska.

LOGOS Dzień dobry. Bardzo dziękujemy, że znalazł Pan czas na rozmowę z Redakcją LOGOSU na temat AI. Na początek chcielibyśmy zapytać, jakby Pan wytłumaczył swoimi słowami, co to jest sztuczna inteligencja?

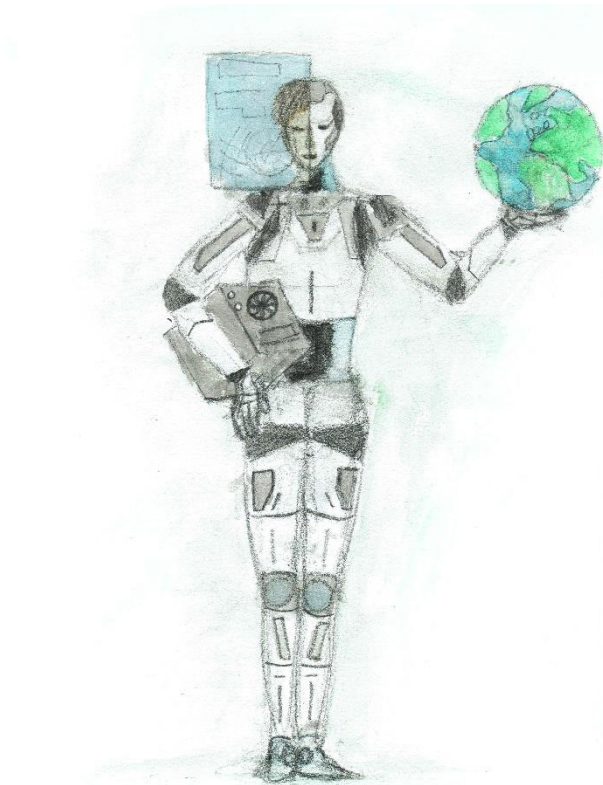
Pan Zambrowski Sztuczna inteligencja to jest bardzo bardzo wysoko zaawansowany program, który jest samodzielny, potrafi się uczyć i potrafi podejmować decyzje.

LOGOS A jakie są rodzaje sztucznej inteligencji?

Pan Zambrowski Czuję, że twoje pytanie o rodzaje sztucznej inteligencji, jest tak na prawdę pytaniem o jej zastosowania. Na przykład robot to maszyna, która ma w środku komputer, a ten posługuje się sztuczną inteligencją. Jednocześnie mamy teraz też w sieci wiele różnych programów, które korzystają ze sztucznej inteligencji. Nie ma czegoś takiego, jak różne sztuczne inteligencje. To tak jakbyś mówiła o różnych rodzajach ludzkiego mózgu. Wszyscy mamy ten sam organ. Oczywiście wszyscy się różnią, ale to nadal jest ten sam mózg.

LOGOS Czy potrafi mi Pan podać kilka przykładów tego, co potrafi sztuczna inteligencja?

Pan Zambrowski Sztuczna inteligencja może robić wiele rzeczy, które robi człowiek, ale jest jej łatwiej i robi to dużo szybciej. Po pierwsze dlatego, że ma dużą moc obliczeniową, a po drugie dostęp do informacji. Przeciętny człowiek nie ma takiego dostępu do informacji, co sztuczna inteligencja. Więc teoretycznie mógłbym odpowiedzieć ci na każde pytanie, które mi zadasz, gdybym w ciągu sekundy mógł zajrzeć do wszystkich książek i encyklopedii, które są na świecie, przeczytać je, zrozumieć, wbić sobie do głowy i przeanalizować. Nie mam takich mocy przerobowych, nie dam rady. A sztuczna inteligencja to potrafi. Potrafi napisać wiersz. Potrafi napisać piosenkę. Potrafi napisać program komputerowy, a jak ją poprowadzę za rękę, to nawet bardzo fajny program komputerowy. Sztuczna inteligencja może na przykład śledzić twój ruch w kamerach ulicznych. Jeżeli np. chcemy, żeby program wspomagany AI śledził twoją osobę, to od tego momentu wszystkie kamery uliczne zarządzane tym programem będą cię śledzić. A jeżeli chcemy, żeby poinformował twoich rodziców, gdy wejdiesz na przykład do Galerii Mokotów, rodzic otrzyma taką informację, gdy tylko tam wejdiesz.



RYSOWAŁA EMILKA WITCZAK

LOGOS Czy i do czego przydaje się Panu sztuczna inteligencja w życiu codziennym?

Pan Zambrowski W tej chwili nie przydaje mi się do niczego. To znaczy ja osobiście, Jerzy Zambrowski, nie używam sztucznej inteligencji. Nie mogę powiedzieć, żeby mi się przydawała do czegoś. Wykorzystuje ją jako ciekawostkę. Na przykład, gdy piszę jakieś programy, zamiast szukać w Google informacji, pytam o to sztuczną inteligencję. Pytam Chat GPT, jak pisać jakaś instrukcję, bo jest po prostu szybciej, ale jest to bardziej kwestia mojego lenistwa niż tego, że się nie da inaczej. Czasem na lekcji bawimy się tak, że próbujemy napisać jakiś fajny wiersz, albo podanie. Ale ja w moim życiu sztucznej inteligencji nie muszę używać do niczego.

LOGOS Wspomniał Pan o Chat GPT. Czy może Pan wytłumaczyć czym jest?

Pan Zambrowski Rozmawialiśmy już na lekcji o tym, czym jest interfejs użytkownika, czyli jak program przedstawia się użytkownikowi. Chat GPT jest interfejsem sztucznej inteligencji. Gdzieś tam jest sieć maszyn, która jest sztuczną inteligencją, a chat GPT jest takim okienkiem, dzięki któremu możemy z nią rozmawiać i ona może nam pomagać. Czyli mamy sztuczną inteligencję, a potem Chat GPT, który tłumaczy nasze pytania na język sztucznej inteligencji, i odwrotnie, tłumaczy jej odpowiedzi na nasz język.

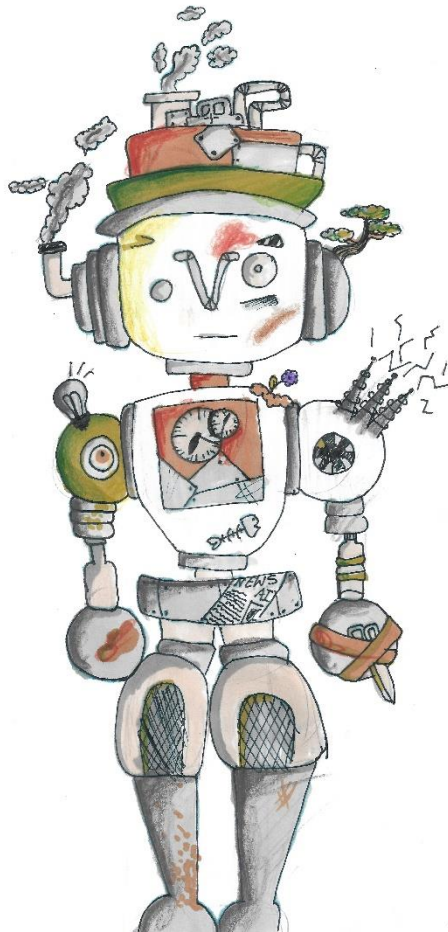
LOGOS A czy są jakieś kwestie, na które należy uważać w kontekście Chat GPT? Moja mama na przykład uważa, że uczniowie zbyt często z niego korzystają...

Pan Zambrowski Są dwa problemy. Jeden problem jest taki, że bardzo często ludzie podchodzą do informacji, które zdobywają z komputerów, nie zastanawiając się nad tym, czy jest to prawdziwa informacja. Czyli to, co się wyświetla, jest traktowane za prawidłową odpowiedź na zadane pytanie. Chat GPT robi jeszcze bardzo dużo błędów i tak na prawdę bezpośrednio przepisywanie od Chat GPT może powodować błędy, bo nie jest jeszcze odpowiednio rozwinięty. To jest pierwsza sprawa. A druga sprawa jest taka, że nie chcemy, by ludzie przestali myśleć. To, o co najprawdopodobniej twojej mamie chodzi, to to, że ona by chciała, żebyś gdy odrabiasz lekcje, zastanowiła nad jakimś problemem, a nie powiedziała:

„GTP napisz mi wypracowanie!”, a potem je wkleiła i oddała nauczycielowi. To ty masz się rozwijać ucząc, a nie komputer robić to za ciebie.

LOGOS A czy są jakieś aplikacje wykorzystujące sztuczną inteligencję, które mogą się przydać w nauce?

Pan Zambrowski To pytanie jest trochę „tricky”. Sztuczna inteligencja w nauce może się przydać do kontrolowania procesu nauczania. W dzisiejszych czasach, jeżeli chcesz się nauczyć języka obcego, sztuczna inteligencja może cię prowadzić za rękę. Jak nauczyciel mówi ci, jakie ćwiczenia masz robić, które książki czytać, podpowiada tematy, rozmawia z tobą itd. I to jest główna rzecz przydatna w edukacji, którą jestem sobie w stanie sobie teraz wymyślić. Oczywiście ja, ucząc was informatyki, mogę wykorzystywać programy z AI w procesie edukacji. Czyli np. rozmawiamy o grafice i poruszamy temat poprawiania zdjęć przez sztuczną inteligencję. Wtedy dla demonstracji uruchamiamy sobie program wykorzystujący sztuczną inteligencję i patrzymy, co fajnego potrafi zrobić. Albo np. projektujemy coś i wykorzystujemy sztuczną inteligencję do zaprojektowania awatara na podstawie informacji, które o sobie podajemy. Dając instrukcję: „Zrób awatara, który będzie do mnie pasował”. Ale to dlatego, że na lekcjach informatyki uczymy się używać narzędzi związanych z informatyką. Czyli z jednej strony AI jako narzędzia, które używamy w informatyce, a z drugiej, jako narzędzie, które steruje tą edukacją.



NARYSOWAŁA OLA OBUCHOWICZ

LOGOS Na koniec takie pytanie: czy i jakie zagrożenia niesie ze sobą AI?

Pan Zambrowski To trudny temat. Na pewno niesie zagrożenia. Powstało już na ten temat wiele filmów. Te zagrożenia są dwojakie. Pierwsze jest takie, że ludzkość bezkrytycznie podchodzi do tego, co mówi komputer. Jeżeli zapytasz komputer, ile jest 2x2, a komputer

odpowie 5 i mimo to nadal mu wierzysz, ze względu na zaufanie i brak analizowania jego odpowiedzi, to mamy niebezpieczną sytuację. Oczywiście przerysowuję, ale jeżeli ludzie będą wierzyć we wszystko, co otrzymują w ramach odpowiedzi i nie analizować tych informacji, to jest to bardzo niebezpieczne. A drugi zagrażający scenariusz jest taki, jak we wszystkich filmach futurystycznych. Sztuczna inteligencja stwierdza, że ludzkość nie jest jej już potrzebna, bo po diabła jej te zwierzęta, co chodzą po ziemi i wyłączają komputery... Ale to taki science fiction i mam nadzieję, że coś takiego nigdy się nie zdarzy.

LOGOS Bardzo dziękuję za rozmowę!



NAMALOWAŁA

INES NOWIK

Vocaloid

W obecnych czasach jest wielu ludzi, którzy chcieliby tworzyć muzykę, lecz nie mają czasu ani chęci na naukę śpiewu, czytania nut czy gry na instrumencie. Dla takich osób jest jednak opcja - program **Vocaloid**.

Vocaloid to syntezytor śpiewu służący do tworzenia muzyki, stworzony przez Yamaha Corporation w 2004 roku. Pozwala on użytkownikowi na tworzenie utworów przez wpisywanie tekstu, który ma zostać zaśpiewany. Przeznaczony jest na komputery domowe (osobiste). Program jest dostępny na wielu systemach operacyjnych m.in. Windows i iOS (iVocaloid). Jego minusem jest jednak wysoka cena. W nowoczesny sposób zostały w nim połączone technologie syntezy mowy oraz syntezy dźwięku. Istnieje wiele wersji programu, a różnią się one barwą głosu oraz językiem. Program doczekał się sześciu generacji, nazwanych kolejno „VOCALOID”, „VOCALOID 2”, „VOCALOID 3”, itd., w których to powstają nowe lub mają dodane nowe tonacje, Vocaloidy.

Co do Vocaloidów, są to rodzaje głosów śpiewających. Przedstawia się je graficznie jako postacie. Najpopularniejszymi Vocaloidami są Hatsune Miku, Kagamine Len i Rin, MEIKO, KAITO, GUMI i Megurine Luka. Różnią się one przede wszystkim płcią głosu (np. Miku ma głos żeński, a KAITO męski), mają one też różniące się barwy głosu (ciepły, zimny, głęboki, żywy). Do większości z ich piosenek utworzone są teledyski ze śpiewającymi, tańczącymi lub po prostu ukazującymi jakąś historię modelami 3D. W nowszych piosenkach, często zdarzają się rysowane modele zamiast 3D. Vocaloidy mają też ustalone cechy osobowości.

Głosy syntezytorów sprzedaje się w Voicebankach, które wprowadza się do komputera. Jak już wcześniej wspomniałam jest to droga inwestycja – Voicebanki często kosztują, zależnie od Vocaloida od ok. 40\$ do 300\$.

Z Vocaloidami często powstają różne gry rytmiczne. Chodzi w nich o to, by w odpowiednim momencie kliknąć w spadające notki w wyznaczonym miejscu, a to wszystko w rytm muzyki. Potem oczywiście dostaje się nagrody, by kupować następne piosenki na różnych levelach trudności. Najpopularniejszymi grami w takim stylu (z Vocaloidami) są:

- Hatsune Miku: Project DIVA (seria gier)
- Groove Coaster
- Osu!
- BanG Dream! Girls' Band Party!
- Project SEKAI COLORFUL STAGE! Feat. Hatsune Miku

Teraz przedstawię kilka najpopularniejszych Vocaloidów.



<https://pl.pinterest.com/pin/59954238>

Hatsune Miku

Miku jest najpopularniejszym Vocaloidem. Ma ona 16 lat (Vocaloidom nie zmienia się wiek niezależnie od roku ich powstania). Powstała w 31 sierpnia 2007. Stworzyło ją Crypton Future Media. Imię piosenkarki w wolnym tłumaczeniu oznacza, „pierwszy dźwięk przyszłości”. Na dawcę głosu Miku została wybrana Fujita Saki. Saki specjalnie na nagranie angielskiego Voice Banku nauczyła się angielskiego, wyzbywając się twardego japońskiego akcentu. Atrybutem Miku jest cebula dymka, często mylona z porem. Numerem seryjnym Miku jest CV01. Jednymi z jej najpopularniejszych piosenek są THE END OF HATSUNE MIKU, Po Pi Po czy 39 Music! (moją ulubioną jest Rollin' Girl).

MEIKO

Jest to pierwszy japoński Vocaloid generacji 1 wydany 5 listopada 2004 roku przez Crypton Future Media. Jej głos pochodzi od jej imienniczki – Meiko Haigo. Numerem seryjnym piosenkarki jest CRV1. Jej atrybutem jest butelka sake (wódka ryżowa). MEIKO już od samego początku sprzedawała się nieźle, m.im. dzięki swojej ilustracji – podobała się różnym odbiorcom. W ciągu jej pierwszego roku sprzedało się 3000 pakietów. Był to bardzo dobry wynik, zważając na to, że wtedy Vocaloid był mało znanym programem. To właśnie dzięki sukcesowi MEIKO firma Crypton skupiła się na produkcji żeńskich Vocaloidów. Piosnkami MEIKO są m.in. *On the rocks*, *Nostalogenic* czy *Meikonic*.



<https://vocaloid.fandom.com/pl/wiki/MEIKO>



<https://vocaloid.fandom.com/pl/wiki>

KAITO

Wydany 17 lutego 2006 roku, przez Crypton Future Media, KAITO jest jednym z pierwszych Vocaloidów. Dawcą głosu KAITO został Naoto Fuga. Numerem seryjnym KAITO jest CRV2. Atrybutem piosenkarza zostały lody. Pierwsza piosenka z udziałem prototypu KAITO ukazała się w 2003 roku, a zaśpiewał ją w duecie z **MEIKO**. W przeciwieństwie do Vocaloidów z edycji 2, KAITO nie posiada ustalonego wieku itp., ponieważ miał być tylko syntezatorem śpiewu, a nie globalnym hitem internetu. Miało to też zachęcić użytkowników do nadawania mu osobowości samodzielnie. Jednymi z piosenek KAITO są *Judas*, *Cendrillon* czy *FLOWER TAIL*.



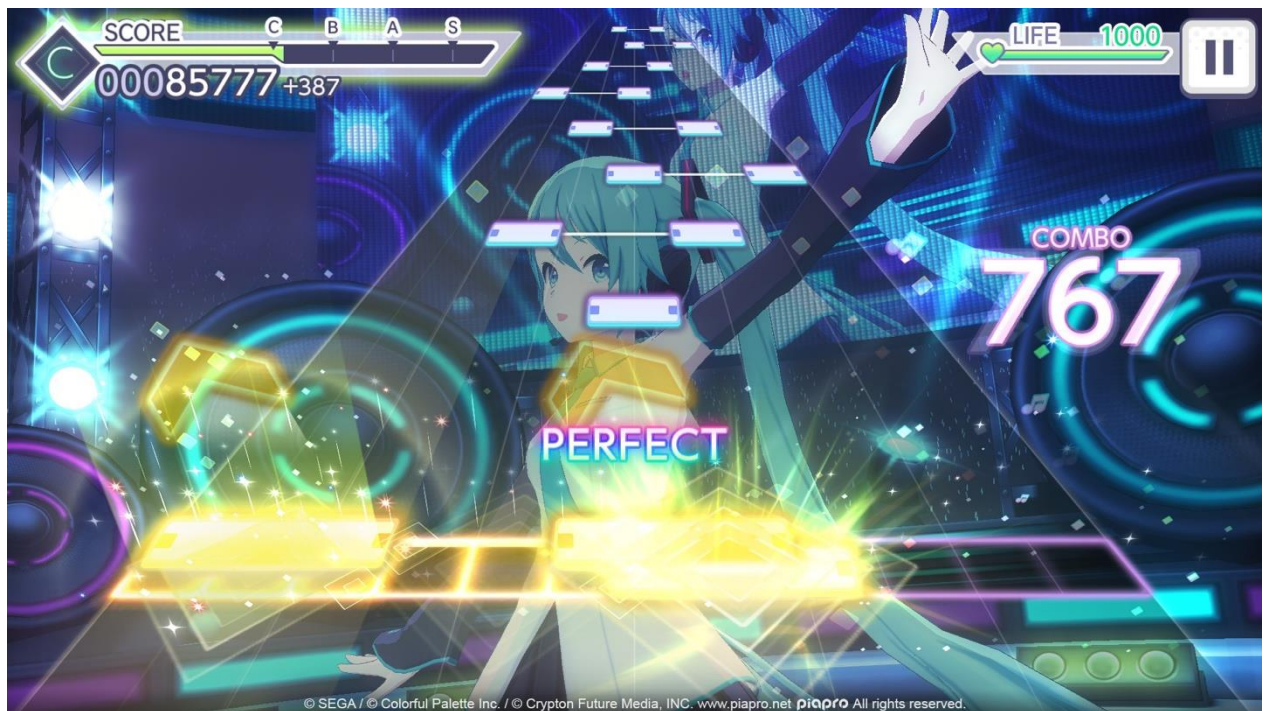
<https://vocaloid.fandom.com/pl/wiki>

Kagamine Rin&Len

Rin i Len zostali wydani 27 grudnia 2007 roku, znowu przez Crypton Future Media. Oboje mają po 14 lat. Atrybutami piosenkarzy są odpowiednio banan (Len) oraz pomarańcza i walec drogowy (Rin). Wbrew popularnej opinii nie są oni rodzeństwem, lecz lustrzanymi odbiciami. Ich nazwisko – Kagamine – po japońsku oznacza „lustrzany dźwięk”, a ich imiona: Rin – prawa strona, Len – lewa strona. Początkowo miało to być tylko głos dziewczynki, jednak ze względu na częste prośby o głos chłopięcy rozpoczęto poszukiwania dawczynie głosu, która mogłaby odegrać obie role. Osobą tą została Shimoda Asami. Głos Lena jest jej głosem zmanipulowanym w trakcie nagrań, a Rin głosem zmanipulowanym przez komputer. Ich wspólnymi piosenkami są np. *BRING IT ON*, *Adolescence*. Piosenkami Rin są *Roshin Yuukai(Meltdown)*, *Lost One's Weeping*, a Len'a – *Lew – evanding Rock*, *Servant of Evil* czy *Plus Boy*.

Mimo że Vocaloid nie ma nic wspólnego z AI lub fantastyką, od razu mi się skojarzył z tematyką tego numeru **LOGOSU**. Może dlatego, że jest to posunięcie o krok dalej w technologii? Jakby nie patrzeć, jeszcze kilkaset lat temu śpiewanie bez człowieka było nie do pomyślenia. Mam nadzieję, że tym artykułem zainspirowałam kogokolwiek do choćby wysłuchania kilku piosenek Vocaloidów (bez problemu możecie je znaleźć na YouTube i Spotify).

Tak mniej więcej wygląda granie w gry rytmiczne (to jest akurat Project Sekai)



<https://www.gamerclick.it/game/40625/project-sekai-colorful-stage-feat-hatsune-miku>

SZTUCZNA INTELIGENCJA

W imieniu **LOGOSU** z Panem Michałem Dżogą (Intel) rozmowę przeprowadziła **Mania Dżoga**.

LOGOS Czym jest sztuczna inteligencja?

Pan Michał Sztuczna inteligencja to taki program komputerowy który ma zdolność do uczenia się. Tak jak my, kiedy coś widzimy po raz pierwszy, drugi, trzeci, piąty, zapamiętujemy to i uczymy się wykorzystywać tę wiedzę, tak samo, program potrafi się uczyć.

LOGOS Gdzie mogę znaleźć sztuczną inteligencję?

Pan Michał Dziś sztuczną inteligencję możemy znaleźć w bardzo wielu miejscach sztuczną inteligencję znajdziemy w Netflixie, na Allegro, w mapach Googla programie Chat GPT. Zarówno Netflix jak Allegro podpowiadają nam filmy czy produkty, które możemy chcieć kupić i robią to za pomocą sztucznej inteligencji, która uczy się nas po tym co oglądamy lub co kupujemy. Mapy Google'a nawigując nad przez miasto do wyznaczenia trasy używają sztucznej inteligencji pomagając nam ominąć korki. Kolejnym dobrym przykładem jest rozpoznawanie mowy. Wszystkie programy potrafiące przenieść to co mówimy na tekst pisany lub rozpoznać to co mówimy (takie jak Siri czy Alexa) używają do tego sztucznej inteligencji.

Z kolei korzystając z Chat GPT możemy zdobyć odpowiedź na prawie każde pytanie w dowolnej dziedzinie. Informacja ta nie zawsze będzie precyzyjna, niemniej jednak zakres wiedzy tego algorytmu jest imponujący. W mgnieniu oka można się dowiedzieć, ile na miast na świecie ma powyżej miliona mieszkańców (500) albo jak długo jechalibyśmy na księżyc rowerem, jeśli byłaby skonstruowana droga (ok. 15 milionów godzin).

LOGOS Czy w życiu przyda mi się Sztuczna inteligencja?

Pan Michał Jeśli zapytasz sztucznej inteligencji, ile zostało Tobie dni nauki do skończenia studiów, to odpowie, że rozpoczynając piątą klasę, będzie to około 1980 dni. Na pewno po takim czasie będziesz już używać sztucznej inteligencji swojej pracy praktycznie codziennie, tak jak my dzisiaj wykorzystujemy telefon komórkowy czy komputer. Bez tej umiejętności będzie na pewno trudniej znaleźć w przyszłości interesujące zajęcie.

LOGOS Bardzo dziękuję za rozmowę!

JAKA BĘDZIE PRZYSZŁOŚĆ?

Pewnego dnia naszła mnie myśl, jaka będzie przyszłość. Nigdy nad tym wcześniej nie myślałem.

Moim zdaniem przyszłość będzie taka, że zamiast jeździć samochodami będziemy latać, dronami na energię odnawialną, więc nie będzie potrzeby produkować tak dużo benzyny. Będziemy produkować energię ze źródeł odnawialnych i wodoru. To pomoże w naprawie zniszczonej przyrody i ochronie klimatu.

Szkół nie będzie, następne pokolenia będą uczyć się w domu na programach internetowych, ponieważ wszyscy będziemy zabiegani, żeby rozwijać sztuczną inteligencję, więc nie będzie potrzebny zawód nauczyciela.

Cały świat będzie pracować tak jak pracują Japończycy. Oni pracują bez przerwy. Moim zdaniem naszą przyszłą pracę będzie można porównać do tytanicznej pracy.

W przyszłości wymyślą leki na wszystko, więc nie będziemy musieli się martwić chorobami, tylko będziemy mogli się skupić na kontrolowaniu sztucznej inteligencji, żeby nie zawładnęła światem.

Jeść będziemy galaretki, w których będą substancje odżywcze, bo warzywa, owoce i mięso będzie za drogie.

Przyszłość świata jest dla mnie bardzo interesująca, gdyż wiem, że będą w nim ułatwienia w codziennym życiu.

Ale ważne jest, aby w przyszłym świecie nie zapomnieć o wartościach, przyjaźni i miłości.



Autorem projektu jest Juliusz Tabor

A.I SZTUCZNA INTELIGENCJA – HIT CZY KIT?

Sztuczna inteligencja od wielu lat wzbudza ciekawość ludzi. Jedni myślą, że jest ona najlepszym wynalazkiem, a drudzy uważają, że zagraża ludzkości i za jakiś czas zastąpi wszystkich nas w pracy. Film Stevena Spielberga pt. *A.I. Sztuczna inteligencja* z 2001 roku potwierdza obydwie teorie.

Akcja filmu toczy się w przyszłości, gdzie roboty pomagają ludziom pod wieloma względami. Na początku filmu wynaleziony zostaje nowy model robota, który ma za zadanie zastąpić dziecko. Dzięki temu małżeństwo, które nie może mieć dziecka, jest w stanie poczuć się jak prawdziwi rodzice. Pierwszy egzemplarz ma na imię David i trafia do rodziców, którzy są zdruzgotani, ponieważ ich syn – Martin – jest nieuleczalnie chory i został zamrożony na czas znalezienia lekarstwa. Mimo niewielkich obiekcji dotyczących posiadania robota-dziecka, małżeństwo decyduje się na zaprogramowanie maszyny jako ich syna. Monika i Henry – rodzice Davida – na początku są bardzo szczęśliwi. Niestety wszystko się zmienia, gdy Martin w cudowny sposób budzi się ze śpiączki. Od chwili powrotu Martina do domu, chłopcy rywalizują ze sobą o uwagę i miłość Moniki. Martin manipuluje Davidem, aby ten popełniał głupie błędy. Z tego też powodu małżeństwo decyduje się na porzucenie robota w środku lasu. Od tego momentu zaczynają się jego przygody.

Przed premierą filmu w 2000 roku oczekiwania widzów były bardzo wysokie. Byli oni przekonani, że *A.I. Sztuczna Inteligencja* będzie hitem kinowym oraz przebiję filmy takie jak *E.T* czy *Indiana Jones*, których reżyserem również był Steven Spielberg. Tematyka filmu była uważana za nowatorską, ciekawą oraz interesującą. Tak wygórowane oczekiwania sprawiły, że ludzie podzielili się na dwie grupy. Jedni dalej trzymali się swojej opinii i uważali, że był to jeden z najlepszych filmów Spielberga, a inni byli dość mocno zawiedzeni.

Zdecydowanie zaliczam się do drugiej grupy. Moim zdaniem film posiada wiele pozytywnych aspektów, lecz niestety jest też wiele negatywnych. Sama fabuła filmu była ciekawa oraz intrygująca. Postacie były dobrze wykreowane i każda z nich miała dobrą historię. Film miał wiele zwrotów akcji, których jestem fanką – jednak uważam, że przez ich dużą liczbę bardzo trudno było zorientować się, co się dzieje. Nawet nie mogłam myśleć o pominięciu paru minut filmu, gdyż w ciągu tego czasu wiele rzeczy mogło się zmienić. Sądzę, iż liczba detali w filmie również mogłaby być troszeczkę zredukowana. Było ich bardzo dużo, przez co trudno było się skupić na głównej historii oraz fabule filmu. Samo oglądanie filmu bardzo mi się dłużyło z jeszcze jednego powodu. Seans trwał dwie i pół godziny. W ciągu tego czasu jedynie kilkanaście minut na początku oraz na końcu było bardzo wciągających.

A.I. Sztuczna inteligencja zdecydowanie należy do filmów, które trzeba samemu obejrzeć, aby wyrobić swoją opinię. Mój entuzjazm jest umiarkowany, ale wasze zdanie może być zupełnie inne.



RYSOWAŁA HANIA PISOWODZKA

ROZMOWA ZE SZTUCZNĄ INTELIGENCJĄ

LOGOS Cześć! Przeprowadzę z tobą wywiad o Sztucznej Inteligencji, czy jesteś gotowa?

AI Cześć! Oczywiście, jestem gotowa pomóc. Jakie masz pytania?

LOGOS No dobrze, zacznijmy od tego, jak sztuczna inteligencja może pomóc nam w nauce matematyki?

AI Sztuczna inteligencja może być bardzo pomocna w matematyce. Może rozwiązywać trudne równania matematyczne, pomagać w nauce geometrii i algebry, a także oferować interaktywne lekcje, które uczynią naukę matematyki ciekawszą.

LOGOS Fajnie, a co z nauką języka obcego? Jak AI może w tym pomóc?

AI AI może pomóc w nauce języków obcych poprzez tłumaczenie tekstu z jednego języka na inny. Możesz też korzystać z aplikacji, które oferują ćwiczenia do nauki słownictwa i gramatyki.

LOGOS A jak można użyć AI do znajdowania informacji do projektów lub prac domowych?

AI To bardzo proste! Możesz używać wyszukiwarek internetowych opartych na AI, aby znaleźć informacje na różne tematy. Wystarczy wpisać swoje pytanie, a AI pomoże znaleźć odpowiedzi.

LOGOS Dzięki, a czy jest coś jeszcze, czym AI może pomóc uczniom?

AI Oczywiście, AI może pomagać także w rozwiązywaniu trudnych zadań, automatycznej korekcie błędów w tekście, a nawet w tworzeniu grafiki i rysunków. Jest wiele możliwości!

LOGOS A jak Twoim zdaniem będzie wyglądać szkoła za 100 lat?

AI Bardzo ciekawe pytanie. W przyszłości szkoły prawdopodobnie będą korzystać z wirtualnej rzeczywistości umożliwiając uczniom naukę w wirtualnych środowiskach, które symulują realne sytuacje i podróże do miejsc, do których trudno byłoby się dostać w rzeczywistości. Za 100 lat szkoły będą też robić edukację bardziej spersonalizowaną - będą używać spersonalizowanych planów nauczania dostosowanych indywidualnych do potrzeb i umiejętności uczniów, co pozwoli im rozwijać się w swoim tempie.

LOGOS To świetnie! Dziękujemy, że podzieliłaś się tymi informacjami z nami, Sztuczna Inteligencjo!

AI Nie ma sprawy! Chętnie pomagam. Powodzenia w nauce i eksplorowaniu możliwości sztucznej inteligencji!

Wywiad przeprowadzono w dniu 1.10.2023 roku przy pomocy aplikacji ChatGPT.



**NAMALOWAŁA EMILKA
WITCZAK**

Photoshop – ROZMOWA

W imieniu **LOGOSU** rozmowę przeprowadziła Gabrysia Poręcka

XXI wiek to okres ogromnego rozwoju technologicznego, w którym bardzo ważną rolę odgrywać będzie sztuczna inteligencja (AI - ang. Artificial Intelligence). Jej działalność będziemy mogli zaobserwować w każdej sferze naszego życia - przynajmniej tak twierdzi mój tata. Ale czy tak faktycznie będzie? Zapytajmy mojego tatę - fotografa czy w swojej pracy wykorzystuje AI.

LOGOS Dzień dobry Panie Pawle – pozwolisz tato, że się tak oficjalnie do Ciebie zwrócę? *(śmiech)* Na co dzień pracujesz jako fotograf, czy do Twojej pracy dotarła już sztuczna inteligencja?

Pan Paweł Dzień dobry. Sztuczna inteligencja już od dłuższego czasu towarzyszy mi w pracy. I raczej nie jest tu przejazdem, tylko rozsiadła się na dobre i odgrywa kluczową rolę w procesie postprodukcji zdjęć.

LOGOS Co to znaczy „postprodukcja”?

Pan Paweł W uproszczeniu możemy podzielić proces „robienia zdjęć” na dwa etapy. Pierwszy to fizyczne wykonanie zdjęcia aparatem i zapisanie go w formie pliku cyfrowego. Drugi to tak zwane wywołanie zdjęcia lub postprodukcja. Na tym etapie zaczynamy poprawiać to, co nam nie wyszło podczas robienia zdjęć. Oczywiście nikt się do tego nie przyzna. Ja też nie. Ale tak zupełnie serio tu zaczynamy tworzyć cuda. Z pomocą przychodzą nam różne programy do edycji zdjęć i faktycznie jednym z nich jest Photoshop.

LOGOS Co to jest „Photoshop”?

Pan Paweł *Photoshop* to popularny program do tworzenia, modyfikacji i retuszowania zdjęć i innych grafik. Dzięki niemu można zmieniać kolory, usuwać niechciane elementy czy dodawać efekty specjalne. To jest moje królestwo. Tu mogę zmienić rzeczywistość, pokolorować pochmurny dzień czy dodać uśmiech portretowanej osobie. Photoshop to narzędzie o nieograniczonych możliwościach. Jedynym czynnikiem hamującym jest brak wyobraźni.

LOGOS Do malowania pędzelkiem w Photoshopie potrzebna jest chyba tylko myszka lub TouchPad. Gdzie w tym wszystkim sztuczna inteligencja?

Pan Paweł I tu zaczyna się magia. Wyobraź sobie, że siadasz przy biurku i zabierasz się za kolorowanke. Potrzebujesz kredki, dużo cierpliwości, czasu, skrupulatności i dokładności, aby w liniach idealnie pokolorować określony element. Do czasu AI w Photoshopie trzeba było znać różne narzędzia, dzięki którym, można było pokolorować taki element lub go zmienić. Od czasu AI wystarczy taki element zaznaczyć i napisać, co generator ma z nim zrobić.

Dla przykładu: zrobiłaś zdjęcie podczas wakacji, które przedstawia, plażę, morze i kawałek nieba. Niby fajnie, ale wieje troszkę nudą. Zaznaczasz niebo i w generatorze wpisujesz. „Sztorm na morzu, kołyszący się na falach statek piracki, lecące w kluczu pelikany i niewzruszony pogodą kapitan łowiący dorsza”. I tadaam! Generator obrazów w Photoshopie nie tylko zobrazuje twoje zapisane myśli wykorzystując zbiory niemal całego Internetu, ale dopasuje wielkość, skalę, kolor, cienie, kierunek światła, (pewnie wiatru też) tak jakby to był faktyczny, rzeczowy obraz.

LOGOS Czyli jeżeli na zdjęciu możesz zamienić morze na góry, a trawę przykryć śniegiem, to znaczy, że nie musisz już wyjeżdżać na zdjęcia?

Pan Paweł (śmiech) Muszę. Jeszcze muszę, ale niewykluczone, że w niedalekiej przyszłości zawód fotografa zniknie, a obrazy będziemy tworzyć poprzez wpisywanie naszych wyobrażeń, myśli i potrzeb do generatora zarządzanego przez AI.

LOGOS I co wtedy zrobisz?

Pan Paweł Wtedy pewnie zacznę wyjeżdżać bez aparatu tylko z dyktafonem i będę opowiadał, co widzę, żeby generować obrazy.

LOGOS To kiedy jedziemy?



AUTOR Emilka Witczak

LOGOS POLECA - RECENZJA KSIĄŻKI

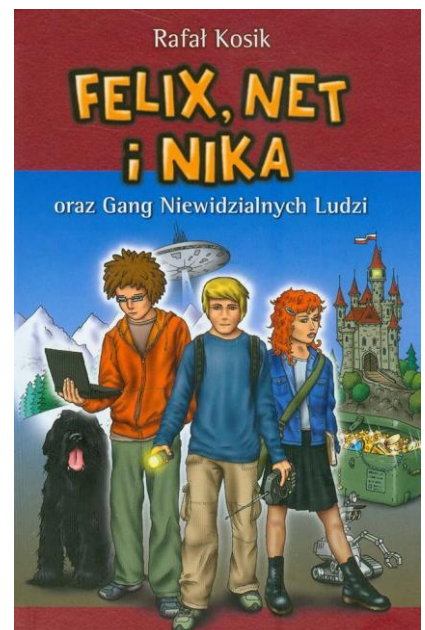
Jeśli nie lubicie czytać, a mama kazała wam czytać jakąś książkę lub sami chcecie sięgnąć po coś ciekawego do czytania, to nie przewijajcie od razu na następną stronę. Przeczytajcie to:

Felix, Net i Nika oraz *Gang Niewidzialnych Ludzi* opowiada o trójce gimnazjalistów, którzy zostają najlepszymi przyjaciółmi i mimo że chodzą do szkoły w mieście, gdzie z pozoru nic ciekawego się nie dzieje, przeżywają niesamowite przygody i przy okazji ratują świat.

To fantastyczna i prze zabawna opowieść o polskich trzynastolatkach, nie tylko dla trzynastolatków!

Przeczytajcie o przyjaźni, zwariowanych wynalazkach, sztucznej inteligencji, skarbach, duchach, robotach i latającym talerzu!

Książka jest bardzo wciągająca, pełna przygód, zagadek, zwrotów akcji i poczucia humoru. Jest naprawdę bardzo ciekawa i zdecydowanie nadaje się też dla osób, które nie lubią czytać, a mówię to dlatego, że wiele osób, które znam, wciągnęła ta książka, mimo że nie lubią czytać.



Ciekawostki o serii i autorze:

Pierwsza książka z tej serii, czyli *Gang Niewidzialnych Ludzi*, została wydana w 2004 roku, prawie 20 lat temu, a najnowsza, już chyba osiemnasta z kolei – w tym roku!

Autor owej serii to utalentowany i nagradzany polski pisarz, Rafał Kosik (1971). Napisał wiele książek tłumaczonych na wiele języków, utworów, nie tylko dla dzieci i młodzieży, ale także dzieł science fiction dla dorosłych.

Jego pierwsza z tej serii książka była do niedawna lekturą obowiązkową w klasach 4-6. Na podstawie drugiej części *Felix, Net i Nika* oraz *Teoretycznie Możliwa Katastrofa* powstał film.

Z DRUGIEJ STRONY NUMERU

Z drugiej strony numeru publikujemy teksty, które nie są związane z tematem numeru, ale chcemy je pokazać szerszej publiczności czy to z powodu ich walorów artystycznych, czy też pozaartystycznych...

W tym przypadku na DRUGIEJ STRONIE NUMERU znalazły się dwie grupy tekstów. Pierwsza grupa to śmieszne wierszyki. Druga – super bajki. O jednej i drugiej grupie piszemy osobno poniżej.

Oczyrna babci i oczami dziadka, czyli kim jest podmiot liryczny?

Kim jest podmiot liryczny? To fikcyjna – wymyślona przez autora wiersza postać, która wyraża swoje uczucia, humory, pragnienia i wrażenia w wierszu. Tyle definicja. Problem jest poważny i definicja o nim milczy. Problem leży w tym, że większość z nas uważa, że jak już ktoś coś napisał, to on sam to myśli albo czuje. Tak jednak często nie jest... Nie jest tak, gdy sięgamy po sztukę. Już sama nazwa „sztuka” pokazuje, że sztuka jest sztuczna, czyli nieprawdziwa – wymyślona albo zmyślona. Autor to nie osoba mówiąca w sztuce. W epice to narrator. A w dramacie mówi tyle osób, że nie możemy powiedzieć, kto ma rację i zupełnie nie możemy przypisać głosu autora do wypowiedzi jednej z postaci... W poezji podobnie. Chociaż siła oddziaływania poezji jest tak duża, że trudno nam się pogodzić z tym, że autor nie mówi w wierszu.

Chcąc dobrze zrozumieć ten problem, zrobiliśmy w klasach 5 pewne ćwiczenie. Polegało ona na tym, że uczniowie mieli się „wcielić” w pewne postacie. Chłopcy w babcię, a dziewczyny w dziadka. I z ich perspektywy napisać wiersz. Teraz trudno będzie powiedzieć, że w wierszu mówi autor czy autorka, jeśli głosem wiersza jest babcia lub dziadek a autorem jest młoda jeszcze osoba.

Przy okazji powstały super wierszyki! Szkoda, że tylko mała część artystów zechciała przestać swoje dzieła na adres redakcji i nie możecie przeczytać pozostałych równie świetnych wypowiedzi „dziadków” i „babć” z klasy 5 a i 5 b. Tym bardziej dziękujemy tym, którzy przestali do nas swoje utwory.

Miłej lektury!

Hania Kwiatkowska

Oczami dziadka

Na podwórku już od rana
Biega banda roześmiana
Trzepak, piłka, zbita szyba
Ktoś udaje wieloryba
Śmiechy, kłótnie, czasem bójki
W szkole różnie, nawet dwójki

Kiedy dziś wychodzę rano,
Widzę bandę roześmianą
Czy to film czy psikus jakiś
Na podwórku są chłopaki

Na podwórku bez trzepaka

Stoi całkiem spora paka

W ręku smartfon i komórka

Na parkingu super fura

Dzisiaj moje miłe dziatki

Czas odmieniam przez przypadki

Było fajnie było miło

Dobrze, że się nie skończyło.

Emilka Witczak
Dziadkowersz

Wstałem rano z łóżka,
bo trochę niewygodna poduszka,
bo za uchem brzęczy muszka,
a na dworze komuś spadła puszka.
Narobiła tyle hałasu,
że postanowiłem pójść do lasu
(bo miałem dużo czasu).
Więc zerwałam się szybko.
Au! Na miłość boską!
Coś mi się stało z kostką?!
Kości bolą przecież ze starości.
Potem do szafy podszedłem,
bo na golasa przecież jeszcze nigdy nie
wyszędłem.
A przy szafie zdziwienie,
bo zamiast ubrań sportowych –
eleganckie odzienie.
Więc ubrawszy się w to, co było,
wyszędłem z domu.
Bo cóż miałem innego zrobić,
niż w garnitur i laskę się przyozdobić?

Karol Słowikowski
Czas

Pamiętam czasy jak byłam młoda,
gdy raz na trzy miesiące jadłam loda.

Biegałam całymi dniami na dworze,
nikt nie myślał o telewizorze.

Pisałam listy na papierze,
nie tak jak moje wnuki tylko w komputerze.

Do szkoły chodziłam piechotą,
nikt mnie nie woził karocą.

Miałam tylko dwie lalki,
które były marzeniem jak z bajki.

Nic mnie nie bolało,
teraz kości gruchają,

nic mnie już nie zaskoczy,
choć pamięć nie ta i oczy.

Bartosz Grudzień
Babuszka

Nudzę się w domu,
Nie służę nikomu.
Oglądam serial grecki,
I bolą mnie plecki.
Naleśniczki usmażę,
I herbatę zaparzę.
Cieszę się ogromnie,
Gdy ktoś wpadnie do mnie.
Czasami odwiedzę wnuczka,
Bo ze mnie fajna Babuszka

Antoni Węgiel – Goźliński
Moja podróż

Wstaję wczesnie rano, bo jadę dziś do wnuka.
Droga jest daleka, autobusu szukam.

Wnuk się pochorował, katar go męczy
Muszę go ratować, bo choróbko dręczy.

W koszyk wkładam dżemy, konfitury, babeczki
i maliny oraz kość dla jego ukochanej psiny.

Pędzę na przystanek uważam na dżemy,
gdyby się rozbiły byłyby problemy.

W autobusie tłoczno trudno miejsce znaleźć.
Na szczęście młody mężczyzna pomógł
miejsce odnaleźć.

Podróż mi szybko mija wnuka, blok już blisko.
Za rogiem widać sąsiednie lodowisko.

Wchodzę na bazarek kupić dobre śliwki.
Trzeba koniecznie uważać na robaczywki.

Już jestem! Już się witam! Wyściskuję
wszystkich!
Ogromnie się cieszę, że jestem wśród bliskich.

Ugotuję rosół, zagram z nim w chińczyka.
Gdy będzie głodny dam mu kotlecika.

Wkładam kawałek serca do każdego odwiedzin
I wiem na pewno, że nigdy się to nie zmieni.

Nagle patrzę... Cóż widzę! Mój wnuk całkiem
zdrowy!
To był słodki podstęp bez żadnej umowy!

Mania Dżoga
Niczym listopad

Byłem chłopcem biegałem skakałem
myślałem, że starość to nie radość
Życie było czerwcem

Jestem staruszkiem
chodzę wolno widzę więcej
śpię dłużej mam ciekawsze sny
życie jest listopadem

Byłem chłopcem rysowałem malowałem
myślałem, że ci siwizna jest nudna

Jestem staruszkiem
w siwych włosach mi do twarzy
inni ludzie chcą mej rady

Dla mnie starość to radość!

Iliana Nyc
NA RYBY

Kiedy wstałem rano,
rozbolało mnie kolano.
Smutno mi było, że tak zaczynam dzień,
choć w tym wieku to dzień jak co dzień.
Żona moja ziółka przyniosła,
ta mikstura nie jednego na nogi podniosła.
Cieszyłem się w sumie,
choć nie dla mnie taki ratunek.
Dla mnie lekarstwem na zdrowie,

jest to, gdy ryby łowię.
Wędkowanie to moja ulubiona rzecz,
gdy pójdę po wędkę wyzdrowieję wnet.
Choć już nie jestem taki młody
i nie dla mnie biegi czy zawody,
wędkowanie jest w sam raz,
dla takiego dziadziusia jak ja.
Poprawia mi życie i wpływa na zdrowie,
złe myśli przestają chodzić po głowie.
Grunt to pozytywne myślenie,
tym sposobem każdy dzień na lepszy
odmienię.

Leon Masterak
Życie kur

Kurze życie nudne jest,
Kiedy warczy na nie pies.
Pies jest rudy i nie chudy,
Zwie się pies, bo zazwyczaj tak już jest.
I w dodatku pies miał chrzest,
bo tak po prostu jest.

A więc kurczak biega w kółko,
A pies kręci się na podwórku.
Życie na wsi ma swój rytm,
Choć to czasem jest dość trudny hymn.

Kury dziobią ziarno, szukają robaka,
A pies pilnuje chatki, wciąż czujny,
czujny jak strażak.
I choć moje życie babci na wsi brzmi nudno,
To jednak jest pełne uroku i cudów.

BAJKA LITERACKA

Bajka to jeden z najstarszych utworów literackich. Jest budowa musi być dość prosta, ponieważ bajka pełni bardzo ważną funkcję – od najdawniejszych czasów naucza, przestrzega i radzi. Obecny w niej narrator (czyli fikcyjny opowiadacz) najczęściej przy pomocy zwierząt (bywa że przedmiotów) przedstawia jakieś zdarzenie zakończone morałem. Ten morał to wyraźne przesłanie utworu (może pojawić się na początku, na końcu lub nie pojawić się wprost wcale – wówczas czytelnik musi sobie sam dopowiedzieć owo przesłanie bajki). Bardzo ważną rolę odgrywają bohaterowie, którzy – gdy bajka jest bajką zwierzęcą – są tak naprawdę ludzkimi cechami, np. lis – chytryścią, a sowa – mądrością, mała – głupotą a wilk – złem.

Bajki bardzo często mylą się z równie starym gatunkiem, czyli baśnią. Co dziwi, tym bardziej że więcej tak naprawdę między nimi różnic niż podobieństw. Baśń to pełna tajemniczych symboli magiczna historia, bajka nie jest tak tajemnicza i magiczna – jej sens jest jasny i jednoznaczny. Bajki wolą nauczyciele, ponieważ wolą jasny przekaz, baśnie wolą uczniowie – ponieważ znacznie mniej w nich szkolnej rutyny i morałów...

Poniżej publikujemy wybór bajek uczniów klas 6, którzy otrzymali zadanie napisania samodzielnie bajki. I znów – jak wcześniej – możemy tylko liczyć na to, że w kolejnych numerach znajdzie się więcej prac naszych kolegów i koleżanek, dla których LOGOS szeroko otwiera swoje łamy.

MATEUSZ STĘPNIAK

Przemiana bliźniaczek

Za lasami, za górami, za pięknymi górskimi potokami w domu żyły dwie kozy. Każdego dnia zużywały bardzo dużo prądu i produkowały śmieci przez to, że miały kręgielnie. Dodatkowo było też tam wielkie studio do grania w gry komputerowe, które cały czas miało włączone wszystkie urządzenia. Prawie codziennie robiły imprezy po których było dużo śmieci. Kozy oczywiście nie segregowały śmieci, ponieważ były leniwe i niewyedukowane.

Kozy nie lubiły natury. Pokazywały to w tym, że śmieciły w lesie a cały dom był ogrzewany trzema starymi piecami na węgiel, które emitowały dużo zanieczyszczeń powietrza. Piece te po prostu kopały, ponieważ kozy wrzucały do nich wszystko co miały pod ręką, także śmieci. Czasami także ścinały drzewa w lasach i paliły nimi w piecach. Nie obchodził je kompletnie stan naszej planety.

Pewnego dnia jedna koza poszła na dłuższy spacer po lesie. Na tej przechadzce zobaczyła sowę, która pedałowiała na rowerze w miejscu.

Zapytała koza

- Co robisz sowo? - zapytała koza.

- Pedałuję, żeby zasilić swój dom w energię - odpowiedziała sowa.
- Rower był podłączony do prądnicy zasilającej ogrzewanie w jej domu.
- A nie lepiej palić w piecu węglem lub czymś innym. Tak jest łatwiej - dopowiedziała koza.
- Jak robisz, jak ja to jest lepiej dla środowiska - powiedziała sowa.
- Tak naprawdę to masz rację - powiedziała koza.

Od tamtego czasu koza zmieniała dużo w swoim życiu. Wyrzuciła stare piece. Oczywiście druga koza nie była zadowolona, ale później też się przekonała do tych zmian. Od tej pory nie było imprez i kozy się wiele lepiej czuły oddychając czystszy powietrzem. Zaczęły szanować naturę i zachęcały do tego innych. Zawsze jest czas na zmianę poglądów i nawyków. My też powinniśmy zmieniać je, żeby chronić środowisko i szanować je dla przyszłych pokoleń.

MATEUSZ STĘPNIAK

Dwie kozy

Były dwie kozy,
które miały cztery wozy.
Miały w nich węgiel,
a one cały czas grały w kręgle.
W domu panował bałagan i bród,
a wokół czuć było smród.
Nie lubiły natury,
bo nie zdały matury.
Raz poszły na przechadzkę
i zobaczyły sowę bliźniaczkę.
Pedałowała na rowerze,
bo nie miała prądu na skwerze.
Mądra sowa dała radę
muszę wychować tę gromadę.
Kozy wzięły się do roboty
i zniknęły kłopoty.
Morał wyszedł z tego taki,
będą zdrowe zwierzęta i ptaki.

MICHAŁ RĘDASZKA-MADEJ

Bajka o Myszy i Górcie

Całkiem niedawno temu, w malowniczej dolinie za górami, za lasami, mieszkała malutka mysz o imieniu Maja. Maja marzyła o tym, aby zdobyć najwyższą górkę w całej okolicy, ale była zbyt słaba, by to osiągnąć. Codziennie podchodziła do górki, patrzyła na jej szczyt i próbowała się wspiąć. Jednak za każdym razem spadała, a to ją zniechęcało.

Pewnego ranka, gdy myszka znów próbowała zdobyć górkę, zobaczyła tam starą sówkę o imieniu Cezary. Cezary siedział na gałęzi drzewa i patrzył na nią.

- Po co się trudzisz, mała myszko? - zapytał Cezary - Ta górkę jest zbyt wysoka dla takiej jak ty.

Mai zrobiło się trochę smutno, ale nie dała się zrazić. Odpowiedziała:

- Ale ja marzę o tym, aby stanąć na szczycie górki i zobaczyć całą dolinę.

Cezary spojrzał na Maję z uśmiechem i rzekł:

- Wiesz, mała myszko, podobno, jeśli bardzo czegoś chcesz i ciężko pracujesz, to wszystko jest możliwe. Nie poddawaj się.

Maja postanowiła posłuchać słów mądrej sówki. Zaczęła codziennie trenować, biegła po wzgórzu, robiła przysiady i wzmocniła swoje małe nogi. Czasem spadała i potykała się, ale zawsze wstawiała i kontynuowała trening.

Dzień za dniem, tydzień za tygodniem Maja była coraz silniejsza. Jej mięśnie stawały się mocniejsze, a wytrzymałość rostała. W końcu przyszedł dzień, kiedy mysz stwierdziła, że jest gotowa. Stanęła przed górką i spojrzała na jej szczyt. Oddychała głęboko, poczuła w sobie ogromną determinację i ruszyła do ataku. Wspinała się coraz wyżej, nie zważając na zmęczenie i trudności.

Po wielu wysiłkach i trudach, Maja w końcu stanęła na szczycie górki. Zdobyła to, o czym marzyła przez tak długi czas. Patrząc na dolinę, poczuła się spełniona.

Gdy wróciła do swojej norki, Cezary siedział na gałęzi drzewa uśmiechając się szeroko.

- Wiedziałem, że ci się uda, mała myszko. Teraz pamiętaj, że jeśli się czegoś naprawdę pragnie, nie poddaje się przy przeciwnościach i ciężko pracuje, to wszystko jest możliwe.

Maja zrozumiała, że nauka tej lekcji była najważniejsza. Podniosła się, gdy tylko to było możliwe, nie poddając się w obliczu trudności. Teraz mogła cieszyć się widokiem z górki i zrozumiała, że aby osiągnąć swój cel, wystarczy wierzyć w siebie i nie poddawać się.

Morał tej bajki jest prosty: *Podnoś się, gdy tylko to możliwe. Jeśli się będziesz poddawać, nigdy nie osiągniesz swoich marzeń. Nie poddawaj się, gdy coś ci nie wychodzi. Wierz w siebie, nie zważaj na trudności i rób swoje. A pewnego dnia osiągniesz upragniony cel.*

KONSTANTY SZARSZANIEWICZ

Wiewiórka i Wrony

Pewnej jesieni w parku,
dwie wrony orzech zobaczyły.
I pewne jest jak w banku,
że takiego przysmaku nie przepuściły.

Jedna skacze,
druga kracze.
Ta skrzydłem machnie,
ta dziobem trachnie.
Kurzu kupę wznieciły.
Pierza dużo straciły.
O orzecha dwie się ciągle biły.

Wtem wiewiórka się zjawiła i też orzech zobaczyła.
Oceniwszy sytuację, swoje szanse obliczyła.
Hyc do środka między ptaki,
póki biją się głuptaki.
Orzech łapkami zgarnęła
I do dziupli zaciągnęła.

Wrony głupie, z pustym brzuchem,
Zadumały się nad zuchem.
Jak wiewiórka taka mała,
Orzech sprzed dziobów im zabrała.

Morał z tego taki płynie,
Gdzie dwóch się bije,
Tam trzeci swój interes ubije.

MARCELI MARCZUK

Janek i pan

Nie tak dawno temu żył sobie Janek-inaczej Maldini. Janek był psem, ale niezwykajnym psem tylko zwierzęciem, który umiał latać, mówić, i bardzo logicznie myśleć. Żył on w odległej krainie zwanej „Messi is better then Ronaldo”. Żył on sam dlatego, że był opuszczony przez swojego starego pana było mu bardzo przykro z tego powodu, ponieważ był

samotny. Maldini marzył tylko o jednym o zemście za to, że pan go opuścił. Trenował całe dni, żeby się zrewanżować na nim, nie wiedział jak on się odplaci, ale i tak zamierzał to zrobić. Pewnego dnia nadszedł ten dzień rewanżu-czuł to, wiedział, gdzie mieszkał – nie wiem, dlaczego to trochę podejrzane jest, podszedł pod jego dom i go zabił. Następnego dnia pies czuł tylko pustkę i smutek, bardzo żałował tego co zrobił i od tego dnia wiedział, że zemsta to nigdy dobra droga na rozwiązanie sprawy.

A tu jest miejsce
Nasz Drogi Czytelniku & Czytelniczko
na Twój tekst, którego z nieznanych nam
przyczyn nie wysłałeś/-łaś na adres redakcji 😞

Przypominamy nasz adres:

logos.rakowiecka@gmail.com

Czekamy na Twoje teksty:

- recenzje,
- opowiadania,
- wiersze,
- artykuły,
- fajne wypracowania,
- wspomnienia,
- listy,
- rysunki – obrazy – zdjęcia w różnych technikach

Zapraszamy Cię do współredagowania **LOGOSU**
od następnego numeru

Tematem następnego numeru są... LATA 80-te

EUROWEEK

TEJ JESIENI WRAZ Z 6 KLASAMI, POJECHALIŚMY NA JESIENNĄ ZIELONĄ SZKOŁĘ. WYJAZD MIAŁ ZA ZADANIE PODSZKOLIĆ NASZ ANGIELSKI, POPRZEZ ZABAWĘ.

NASZ WYJAZD BYŁ ZORGANIZOWANY PRZEZ FUNDACJE "EUROWEEK".

EUROWEEK JEST TO FUNDACJA, KTÓRA DZIAŁA W WIELU HOTELACH W POLSCE. PRZYJEŹDZAJĄ TAM LUDZIE Z INNYCH KRAJÓW. MAJĄ ONI ROLĘ WOLONTARIUSZY, NIKT IM NIE PŁACI, ALE MAJĄ ZAPEWNIONE POSIŁKI, MIESCIE DO SPANIA ITP. W TEJ FUNDACJI UCZESTNICZĄ LUDZIE MIN. Z MEKSYKU, PALESTYNY LUB GRUZJI.

MY MIELISMY 4 WOLONTARIUSZY, KTÓRZY PROWADZILI Z NAMI ZAJĘCIA. 1 DNIA PRZEDSTAWIŁAM SIĘ PIERWSZY PAN WOLONTARIUSZ O IMIENIU AVOCADO, POCHODZIŁ Z MEKSYKU, DRUGIEGO DNIA DOŁĄCZYLI DO NAS PAN CHRISTIAN Z PERU I PANI Z GRUZJI NANIKO. OSTATNIEGO DNIA DOŁĄCZYŁA DO NAS OSTATNI PANI, KTÓRA POCHODZIŁA Z PALESTYNY. MOIM ZDANIEM DOBÓR WOLONTARIUSZY BYŁ IDEALNY. UMIELI UCZYĆ PRZEZ ZABAWĘ ORAZ PROWADZIĆ CIEKAWY I INTERESUJĄCE ZAJĘCIA.

MIELISMY ORGANIZOWANE ZAJĘCIA NA DWORZE, W ŚRODKU CZY RÓŻNE WYJŚCIE. JEŻELI CHODZI O WYJŚCIE TO BYLIŚMY NA RYNKU W MIEŚCIE ORAZ NA WYJŚCIU ZORGANIZOWANYM PRZEZ SZKOŁĘ, W JASKINI NIEDŹWIEDZIEJ. JASKINIA BYŁA PRZEPIĘKNA! PIĘKNE STALAKTYTY, STALAGMITY I STALAGMATY. WSPANIAŁE SKAMIELINY I WYSTAWY. RZEKĄBYM CUD NATURY!

JEŻELI CHODZI O ZABAWY TO BYŁY TO NP. SHARK, CASTLE&PRINCESS, KALMBURY, PROJEKTY O NAS CZY PREZENTACJE O KRAJACH Z, KTÓRYCH POCHODZILI. BYŁY ONE PROWADZONE PO JĘZYKU ANGIELSKIM. WIECZORAMI BYŁY ZABAWY TYPU DYSKOTEKI I PRZEDSTAWIENIE NA PODSTAWIE BAJEK.

SĄDZĘ, ŻE TEN WYJAZD BYŁ ZORGANIZOWANY REWELACYJNIE. ZNALAZŁ SIĘ CZAS NA NAUKĘ, ZABAWĘ I ODPOCZYNEK. UWAŻAM, ŻE TA FUNDACJA JEST REWELACYJNA. WIĘC Z CAŁEGO SERCA POLECAM FUNDACJE EUROWEEK.

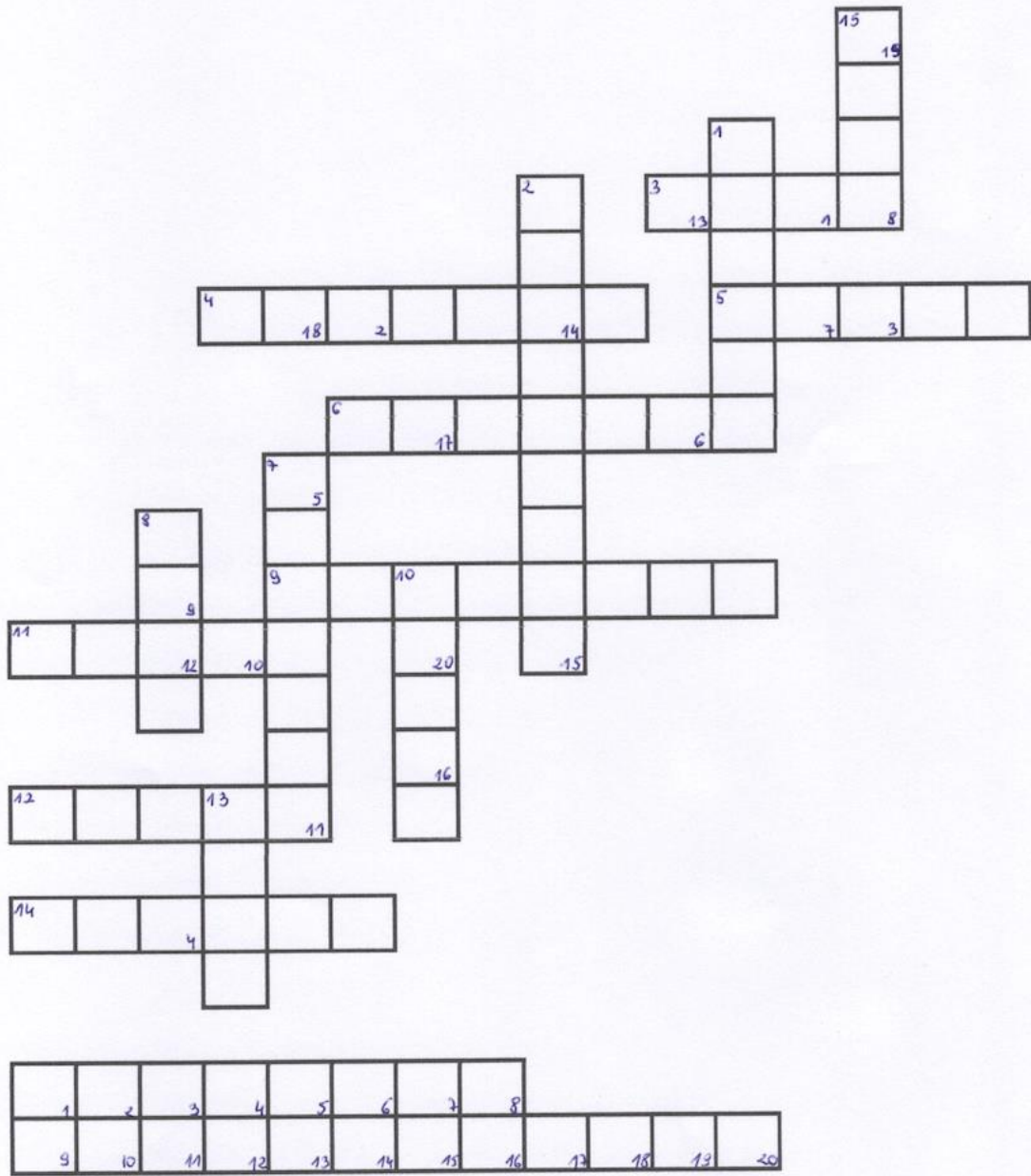
KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Poziomo:

- 3.** Jak nazywała się jeden z pierwszych komputerów osobistych Apple
- 4.** Proces, w którym sztuczna inteligencja zdobywa wiedzę
- 5.** Najbardziej znany producent procesorów CPU
- 6.** Przetwarzanie danych w celu wyciągnięcia wniosków
- 9.** Sposób przetwarzania danych przez programy AI
- 11.** Program AI działający w środowisku, podejmujący decyzje
- 12.** Maszyna sterowana AI, zdolna do wykonywania zadań
- 14.** Podstawowy element budowy sztucznych sieci neuronowych

Pionowo:

- 1.** Największy na świecie producent kart graficznych wykorzystywanych do uczenia AI
- 2.** reżyser filmu A.I.
- 7.** Najbardziej popularna aplikacja AI
- 8.** Podstawowy element sztucznych sieci neuronowych
- 10.** Nazwisko jednego z założycieli Microsoft
- 13.** Pierwszy polski komputer
- 15.** Popularny język programowania



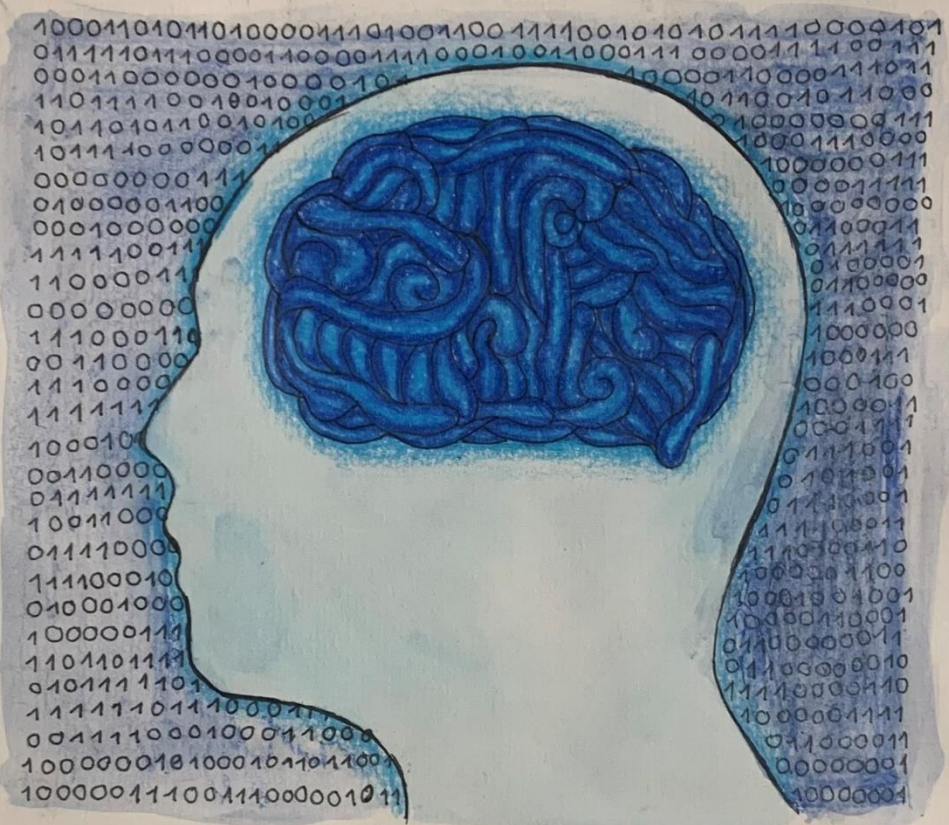
1	2	3	4	5	6	7	8												
9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20								

Stopka redakcyjna

1. Hanna Gutowska
2. Ines Nowik
3. Adela Polańska
4. Malina Falkowska
5. Agata Zielińska
6. Ola Obuchowicz
7. Olga Krzewińska
8. Antonia Młynarczyk
9. Zosia Obuchowicz
10. Marina Szepańska
11. Illiana Nyc
12. Gosia Feldman
13. Matylda Marczuk
14. Gabriela Poręcka
15. Marianna Dżoga

Autorką pracy jest **ADELA POLAŃSKA**





Antonina Ziolkowska 60

AUTORKĄ OSTATNIEJ STRONY OKŁADKI JEST TOSIA ZIÓLKOWSKA